

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa B. S.
przeciwko O. Spółce Akcyjnej w W.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 29 września 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z
dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpatrzenia;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł
tytułem zwrotu kosztów procesu**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 listopada 2013 r. powódka B. S. domagała się od pozwanego „C.” Sp. z o.o. w W. (obecnie O. S.A. w W.) odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia w kwocie 57.111,54 zł oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w W., VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 października 2014 r., VII P (...) oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych. Powódka była zatrudniona u pozwanego od dnia 3 grudnia 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio na stanowisku Dyrektora Sprzedaży Pośredniej dla Klientów Biznesowych C.. W

dniu 7 grudnia 2012 r. powódka zawarła umowę o zakazie konkurencji na czas 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy.

Przed dniem 30 września 2013 r. powódka podjęła rozmowy dotyczące rozwiązania stosunku pracy oraz zwolnienia z zakazu konkurencji. Na spotkaniu, które odbyło się w tym dniu, zaproponowano powódce warunki rozwiązania stosunku pracy, na które nie wyraziła zgody.

W okresie od 30 września 2013 r. do 27 października 2013 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Jeszcze w tym okresie, 24 października 2013 r., poprosiła drogą e-mailową o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego od 28 października 2013 r. do 12 listopada 2013 r., na co jej przełożony nie wyraził zgody. W ramach wymiany korespondencji powódka została poproszona o stawienie się na spotkanie w dniu 28 października 2013 r. Nie uczyniła tego jednak, wnosząc o udzielenie jej w tym dniu urlopu na żądanie. Przełożony powódki odmówił udzielenia urlopu na żądanie, ponownie prosząc o stawienie się na spotkanie o godzinie 16. Powódka początkowo twierdziła, że nie może się stawić w pracy wcześniej z uwagi na to, że pozostaje w odległości 400 km od W. (co nie było prawdą). Natomiast o godzinie 15.57 przesłała przełożonemu informację sms, że przez dwa kolejne tygodnie przebywać będzie na zwolnieniu lekarskim. Zwolnienie to obejmowało okres 28 października – 10 listopada 2013 r.

Pismem z dnia 28 października 2013 r. pozwany rozwiązał z powódką stosunek pracy bez wypowiedzenia z jej winy podając jako przyczynę ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na niestawieniu się w pracy w dniu 28 października 2013 r. pomimo wezwań przełożonego do stawienia się w pracy. Dokument został nadany na pocztę 28 października 2013 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że przyczyna rozwiązania stosunku pracy była rzeczywista, konkretna, obiektywna i uzasadniała rozwiązanie stosunku pracy. Jak podkreślił Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że pozwany nie wyraził zgody na udzielenie powódce urlopu na żądanie, co znajdowało uzasadnienie. Jego rozpoczęcie przed udzieleniem urlopu przez pracodawcę może być uznane za nieusprawiedliwioną nieobecność pracy, uzasadniająca rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. Sąd Rejonowy uznał, że powódka w pełni świadomie i celowo nie miała zamiaru

stawić się w pracy w dniu 28 października 2013 r., ewentualnie rozpoczęciu urlopu na żądanie bez jego udzielenia przez pracodawcę należało przypisać cechę rażącego niedbalstwa. Nie była bowiem szeregowym pracownikiem, ale zajmowała stanowisko kierownicze, na którym można stawiać pracownikowi wyższe wymagania i oczekiwać znajomości obowiązków pracowniczych. Powódka nie uzasadniła także korzystania z urlopu na żądanie żadnym ważnym interesem. O chorobie poinformowała dopiero o 15.57, wcześniej nie zgłaszając tej okoliczności a ponadto podawała nieprawdę twierdząc, że znajduje się 400 km od W..

Rozpatrujący sprawę na skutek apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r., XXI Pa (...) zmienił wyrok Sądu Rejonowego zasądając na rzecz powódki żądane przez nią odszkodowanie. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, dokonał jednak odmiennej ich oceny prawnej. Podkreślił bowiem, że powódka była niezdolna do pracy od 28 października 2013 r., o czym zawiadomiła pracodawcę niezwłocznie po wizycie lekarskiej, a zatem zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1632).

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób powódce przypisać ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Oznacza to, że oświadczenie o rozwiązaniu z nią stosunku pracy z tej przyczyny pozostawało niezgodne z prawem. Uzasadniało to zasądzenie żądanego przez powódkę odszkodowania.

W skardze kasacyjnej od tego orzeczenia pełnomocnik pozwanej spółki zarzucił naruszenie:

1/ § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji przedstawienia przez powódkę zaświadczenia lekarskiego mimo, iż powódka wcześniej informowała o innych przyczynach nieobecności,

2/ art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że świadome niestawienie się do pracy i jej nieświadczenie nie stanowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, „pomimo świadomości obowiązku stawienia się w dniu 28 października 2013 r. w pracy (wcześniej odmowa udzielenia przez pracodawcę urlopu na dany dzień); a następnie pomimo nie wskazywania wcześniej na przeszkodę podjęcia pracy w postaci choroby, wręcz informowaniu o stawieniu się w pracy, powódka przedstawiła zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy na ten dzień”,

3/ art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 100 § 1 i § 2 pkt 1 k.p. przez błędną wykładnię i przyjęcie, „że nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych nie świadczenie pracy przez pracownika, nie przestrzeganie czasu pracy ustalonego w zakładzie pracy”.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został umotywowany jej oczywistą zasadnością oraz występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania z uwagi na oczywistą zasadność wskazuje, że oczywista zasadność wynika z niestawienia się powódki do pracy i jej niewykonywania w dniu 28 października 2013 r. Po przytoczeniu okoliczności faktycznych ustalonych w postępowaniu skarżąca podnosi, że sam fakt niezwłocznego poinformowania pracodawcy o otrzymaniu zwolnienia lekarskiego przed godziną 16 nie może decydować o przyczynie nieobecności powódki, albowiem wcześniej wskazywała ona na inne okoliczności. Natomiast istotne zagadnienie prawne ma sprowadzać się do odpowiedzi na pytanie, czy jest ciężkim naruszeniem przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych niestawienie się do pracy i nieświadczenie pracy w sytuacji, gdy pracownik najpierw ubiega się o udzielenie urlopu wypoczynkowego, następnie wskazuje inną – niż choroba – przyczynę nieobecności, po czym przedstawia zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy.

Zagadnienie to, jak wskazuje skarżąca, nie zostało dotychczas rozstrzygnięte w orzecznictwie. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1993 r., I PZP 68/92 przyjęto, że dopuszczalne i niewadliwe jest wypowiedzenie pracownikowi stosunku pracy, jeśli dopiero po jego doręczeniu pracownik przedstawił pracodawcy zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy.

Natomiast, jak wskazuje skarżąca, w przedmiotowej sprawie pracownik w ogóle nie rozpoczął świadczenia pracy, pomimo takiego obowiązku i nie informował o przyczynie nieobecności w postaci choroby, a uczynił to dopiero na koniec dnia pracy przed godziną 16.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania z uwagi na treść wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania.

Sąd Najwyższy pragnie zauważyć, że mnogość okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania, ujętych w skardze nie tyle nie przyczynia się do skuteczniejszego uzasadnienia takiego wniosku, ile – wręcz przeciwnie – czyni go bezzasadnym.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Jak wskazano z uzasadnieniu postanowienia z 21 października 2008 r., II PK 158/08 (zob. także np. postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11) przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt. 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Stanowisko to w niniejszej sprawie znajduje o tyle silniejsze zastosowanie, że skarżąca jednocześnie twierdzi, że w okolicznościach faktycznych sprawy wyrok Sądu Okręgowego błędnie zakwalifikował zachowanie powódki a z drugiej strony oczekuje, że Sąd Najwyższy rozstrzygnie zagadnienie prawne dotyczące możliwości kwalifikacji takiego zachowania powódki jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Jeśli problem ten pozostaje tak

poważny, że wymaga interwencji Sądu Najwyższego, to nie można zarzucać Sądowi Okręgowemu, że oczywiście wadliwie zinterpretował prawo.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy w sformułowanym, rzekomym, zagadnieniu prawnym, nie dopatruje się takowego. Zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia (art. 390 § 1 k.p.c.) nie może sprowadzać się do pytania o sposób rozstrzygnięcia sprawy (tak np. w postanowieniu SN z dnia 10 maja 2007 r., III UZP 1/07), a w ten sposób należy oceniać treść zaprezentowanego zagadnienia.

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego może służyć rozwojowi prawa i uniknięciu rozbieżności w jego interpretacji w przyszłości. Natomiast odpowiedź na przedstawione pytanie nie ma waloru ogólniejszego, albowiem przy tak szczegółowo sformułowanej treści co do faktu trudno oczekiwać, by w przyszłości podobne okoliczności faktyczne wielokrotnie się powtórzyły.

Sąd Najwyższy wyraźnie przy tym podkreślił, że skarga nie podlega przyjęciu do rozpoznania ze względu na uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania w związku z podstawami skargi. W ramach tych ostatnich skarżąca zarzuciła jedynie naruszenie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (w zw. z art. 100 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.) oraz § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy. Jednocześnie w uzasadnieniu tych zarzutów wskazuje zachowania powódki, które w ocenie skarżącej pozostawały niewłaściwe. Sąd Najwyższy dostrzega, że żądanie odszkodowania za wadliwe rozwiązanie stosunku pracy przez powódkę w takich okolicznościach faktycznych mogło co najmniej budzić zastrzeżenia. Od strony formalnej wykonywała ona jednak – kierując takie żądanie – swoje prawo podmiotowe. Ocena sposobu, w jaki to czyniła, możliwa byłaby jedynie w ramach zarzutu nadużycia prawa (art. 8 k.p.). Zarzutu takiego w skardze nie podniesiono, a zatem wykluczona – ze względu na treść art. 398¹³ § 1 k.p.c. – byłaby ocena tej kwestii w postępowaniu kasacyjnym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy rozstrzygnął, jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie § 12 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).